

# WARSZAWA WOLNA!

CENA 50 GR

WYD. AB

## KURIER



Sroda, 17. I. 62 r.  
ROK XVIII Nr 14 (5434)

Wysoka frekwencja wyborcza w Finlandii

## Urho Kekkonen zwyciężąc

### pierwszego etapu wyborów prezydenckich

**HELSINKI PAP.** Pierwszy etap wyborów prezydenckich w Finlandii (wybory elektorów), które odbywały się w dniach 15 i 16 bm., zakończył się dużym sukcesem obecnego prezydenta, Urho Kekkonena. Na 300 miejsc w Kolegium Elektorów, Partia Agraryjska, z ramienia której Kekkonen kandyduje na prezydenta, zdołała zdobyć 145 miejsc, przy czym na jeszcze zapewnione poparcie znacznej części elektorów z Partii Konserwatywnej, Szwedzkiej Partii Ludowej i Fińskiej Partii Ludowej.

**NASTĘPNY ETAP WYBORÓW** — głosowa nie elektorów na kandydatów, z których jeden ma zasiąść

## Ambasada Brazylii schronieniem dla przeciwników Salazara

**PARYŻ PAP.** Według doniesień libońskiego korespondenta Agencji France Presse, wybitny przedstawiciel opozycji republikańskiej i kandydat opozycji w ostatnich wyborach, Skipianakis, schronił się w gmachu ambasady Brazylii prosiąc o udzielenie mu azylu.



**DANUTA MICHALOWSKA**, wybitna artystka Teatru Rapsodycznego w Krakowie, wystąpi w klubie „13 Muz” — w interesującej adaptacji scenicznego „BRAM RATTU” reżysersko Andrzeja Lelewskiego. Szczegóły — na str. 4 w „Kurierze kulturalnym”.

**A OTO jak przedstawiała się szczegółowe wyniki wyborów elektoralnych:**

Na elektorów z ramienia Partii Agraryjskiej, której kandydatem na prezydenta jest KEKKONEN głosowało 88,24 wyborców, to jest 45,1 procent ogólnej liczby głosujących. Daje to 145 miejsc w Kolegium Elektorów.

Kandydat na prezydenta z ramienia Demokratycznego Związku Narodu Finlandzkiego, AITIO otrzymał 441,199 głosów, to jest 50,4 procent ogólnej liczby głosujących, zapewniając sobie 154 miejsca w Kolegium Elektorów.

Kandydat z ramienia Partii Socjaldemokratycznej, PAASIO otrzymał 28,152 głosów co stanowi 12 procent i daje mu 34 miejsca w Kolegium.

Kandydat z ramienia opozycji Socjaldemokratycznej SKOG, otrzymał 64,466 głosów co stanowi 3 procent ogółu głosujących i zapewnił sobie 2 miejsca w Kolegium Elektorów.

**LONDYN PAP.** Korespondent Reutersa donosi z Djakarty, że wia dom indonezyjskie ogłosiły oficjalne oświadczenie na temat ostrzeżenia indonezyjskich ludzi państwowych przez holenderskie okręty wojenne w pobliżu Irianu Zachodniego.

## Norweski statek „FINN” zatonął na Wezerze

**BONN PAP.** W wyniku zderzenia się na rzece Wezerze z brytyjskim statkiem „Nordick” zatonął w pobliżu Bremy norweski statek „Finn” o wyporności 920 ton. Załoga statku została uratowana.



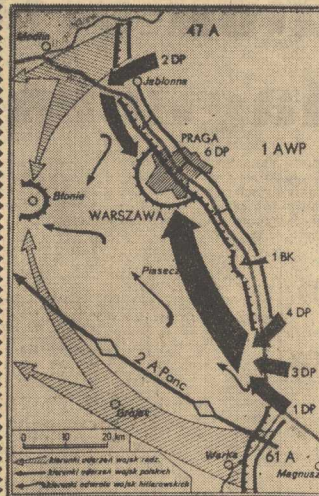
chodniego. Oświadczenie stwierdza, że rząd indonezyjski „podejmie niezwłocznie kroki, aby pomścić atak holenderski” i stracie jednej zاپionej łodzi.

Oświadczenie głosi, że dotychczas patroli indonezyjskie i holenderskie często spotykały się na morzu, ale nigdy nie dochodziło między nimi do żadnych starć. Tym razem natomiast Holendrzy zaatakowali celowo i niespodziewanie — czytamy w oświadczeniu.

**LONDYN PAP.** HOLENDERSKIE WŁADZE KOLONIALNE podały, iż po ostrzeżeniu indonezyjskie łodzi pocingowych wrzeto do niewoli 50 jeńców, którzy ratowali się na szalupach.

**PRZEDSTAWICIEL** armii indonezyjskiej, pułkownik Sukowati poinformował, że dotychczas zgłosiło się trzy miliony ochotników, którzy chcą walczyć o wyzwolenie Irianu Zachodniego.

**HOLENDERSKIE** Ministerstwo Obrony oficjalnie zakomunikowało, iż postanowiło „przez dłuższy okres obowiązkowej służby wojskowej w Zachodniej Nowej Gwince”.



**16.I.45 r.**

— godz. 11.20 — I Armia WP rozpoczyna działanie w kierunku Kępy Kiełpińskiej, 5 komp. 2 batalionu 4 pp. uzyskała powodzenie;

— około godz. 13.00 od czoła w kierunku na Kępe Kiełpińska rozpoczął przeprawę 2 batalion 4 pp. w tym czasie w kierunku na Lomianki Dln. przeprowili się 2 batalion 6 pp. za tym batalionem przeszedł Wisłę 1 batalion 6 pp, który potem nacierał wzdłuż Wisły;

— w godzinach popołudniowych i nocnych: — Pododdział 2 DP odparł kontrataki nplw w reł. Lomianek, Prochowni i Biełan;

— I Brygada Kawalerii sformowała Wisłę w kierunku na Cieszyń i Czernidła zdobywając małe przyczółki; I Brygada Pancerna znajdowała się na przyczółku warecko-magnuszewskim i przeprowadziła się przez Pillice; 1, 3 i 4 DP podjęły marsz ku Wisłę i w nocy z 16 na 17 stycznia przeprowadziły się po lodzie (3 DP w rejonie m. Wysocznyna, 1 DP pomiędzy Kępa Cielejowska a Miłszewcem, 4 DP rano 17 stycznia w reł. Ostrowska, artyleria przeprowadziła się po mostach w reł. Holendrow i Wielkolasa; 6 DP poszczególnymi pododdziałami przeszła Wisłę pod Wilanowem, Siedkierkami oraz w Warszawie;

**17.I.45 r.**

godz. 2.00 — pododdział 2 DP rozpoczyna forsowanie Wisły po lodzie;

8.00 — rozpoczęła walk o Cytadela przez 6 pp 2 DP;

8.30 — 16 pp dociera do Nowego Świata, a 14 pp wraca z południa na Mokotów;

9.00 — walka 4 pp z drobnymi grupami nplw na Powązkach;

— W godzinach przedpołudniowych: — odparcie kontrataku nplw przez 16 pp w reł. skrzyżowania Nowego Świata i Alei Jerolimskiej, po czym pułk walczy w Ogrodzie Salskim; 14 pp prowadzi działania w reł. ul. Podchorążych, Belwedera i na Marszałkowskiej;

— ok. 13.00 — Warszawa wolna!

I Armia WP, dowodzona przez gen. St. Popławskiego w czasie operacji warszawskiej składała się z 16.635 żołnierzy i oficerów. Ubrojenie jej stanowiło 1.258 dział i moździerzy, 152 czołgi i działa pancerne, 104 samoloty.

Straty — własne: zabitych — 144, rannych — 395.

## Straszliwy kataklizm

PERU przeżyło straszliwy kataklizm, który pochłanił zaledwie tysiące ludzi mieszkańców miejscowości położone w dolinie Hautaywa. Ocalała się z liczba ofiar jedynie kamieni i lawy wynosiła około 7 tys. osób, 21 lat temu Peru przeżyło podobną tragedię. Straszliwa lawina pochłonięła wówczas miejscowość Husaraz pochłaniając życia 3 tys. ludzi. Na zbliżający potężny kamień lawiny, która w grudniu 1941 r. zniszczyła miasteczko Husaraz oraz kilka innych miejscowości położonych w pobliżu.



(Foto—CZAP)

## Genewska konferencja „trzech”

## wznowiła obrady Strona anglo-amerykańska odrzuca propozycje ZSRR

**GENEWA PAP.** We wtorek w genewskim Pałacu Narodów odbyło się pod przewodnictwem delegata brytyjskiego M. Wrighta 350 z kole, a pierwsze po przerwie świątecznej, posiedzenie konferencji trzech mocarstw atomowych w sprawie zakazu prób z bronią jądrową.

## Operacja „Long Thrust”

**BONN PAP.** We wtorek rozpoczęła się operacja „Long Thrust” armii amerykańskiej, mająca na celu przetrzenię drogi powietrznej trzech amerykańskich grup bojowych o siłę 6.000 żołnierzy wprost z USA do NRF.

Pierwszy wojskowy „Boeing 707” z 72 żołnierzami w pełnym uzbrojeniu wyładował o godzinie 11.50 na lotnisku wojskowym w Frankfurtu, po przebiegu bez lądowania trasy 8 tys. km. Całość operacji ma być zakończona w ciągu trzech dni.

## FANFANI w Londynie

**LONDYN PAP.** Na zaproszenie premiera Macmillana przybył do Londynu z krótką wizytą premier Włoch Fanfani w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Segniego.

## PROCES estońskich nacjonalistów

**MOSKWA PAP.** We wtorek rozpoczęła się w Tartu rozprawa sądowa przeciwko grupie zbrodniarzy faszystowskich, którzy w okresie drugiej wojny światowej dopuścili się masowych mordów ludzi radzieckich. Do odpowiedzialności sądowej pocingacie został wspaniony Hitlerowców, nacjonalistów estońskich Juhan Juriste, Karl Linnaus i Erwin Wika. Jednak dwa miejsca na ławie oskarżonych są puste: Wiks młodszy obecnie w Sydney (Australia) a Linnaus — w Nowym Jorku.

Oskarżenia zajmowali kierownicy sztabu w powstaniu w roku 1941 obywateli koncentracji w Tartu, gdzie w ciągu krótkiego okresu, przy bezpośrednim udziale oskarżonych, zamordowano ponad 12 tys. ludzi.

Na posiedzeniu odczytano akty oskarżenia, który zajmują 3 obszernych tomów.

## Na linii Szczecin - Greifswald

ARCHIWUM szczyteńskie współpracuje z analogicznym placówką w Greifswaldzie w Niemieckiej Republice Demokratycznej. W ramach tej współpracy archiwum w Greifswaldzie przekazało szczyteńskim placówce m. in. około 1000 dokumentów dotyczących historii miasta pomorskiego województwa szczyteńskiego (Stare gard. Łobez, Szczecin i Ko szalińskiego (Łeba, Debrze no).

Wśród dokumentów znajdują się stare zapisy mówiące o słowiańskiej i polskiej przeszłości poszczególnych osad i miast zachodniopomorskich. (ZAP).

BITWA O POWROTY FLOTY - STRONA 3



# NA ANTENACH ŚWIECITO

## ARTYKUŁ WŁADYSŁAWA GOMULKI W „KOMUNISIE”

• MOSKWA PAP. Dwutygodnik teoretyczny i polityczny KC KPZR „Komunist” opublikował artykuł Wł. Gomułka. Artykuł nosi tytuł: „W XX rocznicę powstania PPR”.

## DZIS PLENARNE POSIEDZENIE BUNDESTAGU

• BONN PAP. Dzisiaj rozpoczyna się plenaria w tym celu sesja zachodniemieckiego Bundestagu. W pierwszym dniu obrad kandydat Adenauer wygłosi przemówienie na temat wyników brukselskich rozmów przedstawicieli krajów Wspólnego Rynku.

Jednym z centralnych problemów jakie omawiana będzie na obecnej sesji ma być sprawa przedłużenia służby wojskowej w NRF z 12 na 18 miesięcy. Stanie ona na porządku dziennym w piątek.

## SPD POPRZEZ USTAWĘ O PRZEDZIWIENIU SŁUŻBY WOJSKOWEJ W NRF

• BONN PAP. Frakcja parlamentarna socjaldemokratów (SPD) uchwaliła ustawę rządu Erlera do oświadczenia na posiedzeniu Bundestagu. SPD w zasadzie nie sprzeciwia się przedłużeniu służby wojskowej w Bundeswehrze.

## CEJLOŃSKI SĄD APELACYJNY ZATWIERDZIŁ WYROK ŚMIERCI NA MORDERCĘ PREMIERA BANDARANAIKE

• TOKIO PAP. Według doniesień z Colombo, cejlonski sąd apelacyjny wczoraj w nocy wyrok Sądu Najwyższego na mordercę premiera Bandaranaike. Dwaj jego współsprawcy skazani zostali na dożywocie w więzieniu.

## JAPOSKI GENERAL UDAJE SIĘ DO USA

• TOKIO PAP. Na zaproszenie przewodniczącego kolegium szefów państw generala Lemnizima, 30 stycznia br. uda się do Stanów Zjednoczonych szef polskiego sztabu wojskowych sił zbrojnych Hajaszi. Hajaszi zapozna się z „Instytutami wojskowymi armii amerykańskiej”.

Podróż japońskiego generala do USA zbiera się do początku. W składzie jego delegacji japońskiej sił zbrojnych na wzór amerykańskiej.

## NA DWÓCH STAKACH RBACKICH PONDIESIONO BANDERĘ KUBAŃSKĄ

• GYDANIA PAP. W Gdynskiej Stoczni Remontowej odbyła się uroczystość podniesienia na bandery kubańskiej na dwóch statkach rybackich w produkowanych w tym zakładzie. Są to kutry 35-metrowe przystosowane do połowów w klimacie tropikalnym.

## MAURICE THOREZ INTERWJUJE W SPRAWIE STRAJKÓW GÓRNIKÓW Z DECAZEVILLE

• PARYŻ PAP. Sekretarz generalny PKP Maurice Thorez zwrócił się listownie do ministrów przemysłu i handlu w sprawie przemysłu wyciągów w sprawie strajku górników w Decazeville. W lamieskich „Renouvelles” w sprawie 2.000 pracowników na znak protestu przeciwko polityce rządu francuskiego, która opiera się na porozumieniu z Wędrzem Rynkiem. Władze Węgry w tym celu dała na korycie amerykańskiego i niemieckiego monopolu, a uszczelnieniem dla interesów własnego kraju.

Thorez zadaje ministrowi trzy pytania: 1. dlaczego? Czy rząd zamierza rozpoznać rozwiązanie w strajkującym? 2. Jak realizacja celów węgla importowanego do Francji z NRF w Brwinia? 3. USA jakie tworzy z budżetu rezerwy? Władze zostały wywołane w ciągu ostatnich 10 lat na import węgla z zagranicy?

## Dominikana znów w ogniu walk

# Wyzwanie reżimu Balaguera

**NOWY JORK PAP.** Co najmniej 5 osób zostało zabitych a 30 odniosło rany w wyniku starcia w policji na uczestników wieceu w Santo Domingo, zorganizowanego na znak protestu przeciwko pozostawianiu Balaguera na stanowisku szefa „Rady Państwa”.

## W. Brytania i USA przeciwko polsko - bułgarskiej rezolucji

**NOWY JORK.** Rzecznicy delegacji amerykańskiej i brytyjskiej przy ONZ oświadczyli, że Stany Zjednoczone i W. Brytania przeciwnie w sprawie Angoli, której projekt na poniedziałek w tym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zgłosiły Polska i Bułgaria.

## Próba gospodarności załóg ośmiu lugrotrawlerów zaderyduje

# Rybacki „Gryfa” chcą korzystać z finansowych efektów swej dbałości o statek

**BRAK** materialnych bodźców do zwiększenia gospodarności i troski o statek i jego wyposażenie spowodował, że rybaczy nie wykazywali należytej dbałości o swe jednostki. Nie wysiadywali się też często ze swych obowiązków w zakresie konserwacji urządzeń itp.

Rada Zakładowa i Kierownictwo EPDUB „Gryfa” spragnione wprowadzić zmianę sytuacji, rozpoczęła stać się na wypracowanie systemu określonego procentu od sum uzyskanych dzięki lepszej gospodarności eksploatacji statku. Jego urządził i sprzętu połowowego.

Zjednoczenie Gospodarki Rybnej zainteresowało się sprawą i poleciło szefostwu przedsiębiorstwa wydzielić 3 lugrotrawlerów, które tego roku pracować będą na zasadzie tzw. partii netto, tj. na rozrachunek własny, z zachowaniem gwarancyjnego uposażenia członków załóg.

## Tatuaż zakazany w N. Jorku

Władze sanitarne zamknęły w Nowym Jorku wszystkie zakłady wyścigowe zwane w tym celu wzięte. Rozciągnęło to 10 tysięcy ludzi, przeważnie marynarzy, korzystających z usług tych zakładów, pokrywając swe ciała rysunkami i napisami. Okazało się, że pewna ich część w czasie istnienia została zakazana wirusami zakazanej zółtaczki.

## Z ostatniej chwili

### NOWY JORK. PAP.

**Dziś w nocy obalony został w Dominikanie reżim Balaguera.** Jak widać z pierwszych doniesień, rząd Balaguera obalony został w wyniku burzliwych demonstracji de jakich demonstrował w Santo Domingo. Władze objęła junta wojskowa.

## Akcja przeciw- grypową w pełni

## APEL do lekarzy

W ZWIĄZKU z nasilającą się dnia na dzień epidemii grypy, lekarze pochodzący obwodowych i rejonowych są w stanie zaistnienia wszystkich zgłaszających się chorych.

Wobec powyższego Miejski Wydział Zdrowia apeluje do wszystkich lekarzy, pracujących w klinikach i szpitalach miejskich na terenie Starego i Nowego Jorku, aby zgłaszali do lekarzy będących na stażach podopiecznych o wiek choroby i o jakiej przebiegu choroby.

Wszystkich chętnych prosimy o zgłaszanie się do Miejskiego Wydz. Zdrowia, pl. Dzierżyńskiego, pokój 286 lub 274 (ul. 11 p. w godz. 8 - 15, skąd zostaną skierowani na poszczególne placówki).

Wszystkich chętnych prosimy o zgłaszanie się do Miejskiego Wydz. Zdrowia, pl. Dzierżyńskiego, pokój 286 lub 274 (ul. 11 p. w godz. 8 - 15, skąd zostaną skierowani na poszczególne placówki).

## Z dzienników... zachodnich

### Wrażenia Anglika

### W NRF o naszej granicy

### „Urocy trwonicele”

wielkim kanadyjskim dzienniku czytamy:

„W jaskrawym przeciwieństwie do nastroszonych przez trzech lat większość Niemców, z którymi podczas mego pobytu w NRF rozmawiałem, poruszała sprawę granicy z Polską na Odrze - Nysie, podkreślając, że nadchodzi czas na jej przyjęcie. Ludzie ci często krytykowali Adenauera za jego stanowisko. Trzeba się zdecydować na gorzki krok i twierdził - ponieważ terytorium to jest w granice rzeczy niedołatnie utracone, a zamykanie oczu na ten fakt budzi podejrzenia wśród zachodnich sąsiadków.”

## Polsko - czechosłowackie porozumienie w sprawie zwrotu dóbr kulturalnych

**PRAGA PAP.** We wtorek zakończył się w Pradze rokowania w sprawie wzajemnej wymiany dóbr kulturalnych i archiwów wywiezionych w czasie wojny przez hitlerowców z terytorium jednego kraju do drugiego.

W wyniku przeprowadzonych rozmów, która rozpoczęła się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, ustalono został spis dóbr materialnych i materiałów archiwalnych, jakie mają być wzajemnie przekazane, jak również terminy i sposób ich przekazania.

Na podstawie osiągniętych porozumienia powrócił do Muzeum Miejskiego w Czeskim Słonecznym biblioteka Leopolda Jana Ezerzika, czołowego przedstawiciela życia kultury rodzimego ziemie czeskiej od wieków XVIII i XIX wieku.

Do Polski powrócą również dokumenty z XIII i XIV w. pochodzące z Muzeum Miejskiego w Wrocławiu, które zostały wywiezione z Krakowa i z zamku w Kamieniu Lubawskim.

Do Czechosłowacji powrócą m. in. pamiatki archeologiczne z rejonu Hlečina (pod Ostawą) oraz różne materiały archiwalne z XVI - XX wieku.

## Sensacja na tafl

## CSRS - ZSSR 4:2

**PRAGA PAP.** W mieście państwowym meczu piłkarskim na Jozefie, rozegranym pomiędzy Czechosłowacją i Związkiem Radzieckim, zwyciężyła Czechosłowacja 4:2. Poprzedni mecz przegrała z Związkiem Radzieckim 2:1.

**WARSAWA PAP.** W drugim dniu turnieju koszykarskiego w Warszawie spotkały się zespoły Belgradu i Warszawy II. Po słabym meczu zwyciężyli koszykarze warszawscy 65:61 (45:31).

**LONDYN PAP.** Na zawodach piwackich, w Bienenheim (Nowa Zelandia) reprezentant Japoni FUKUSHIMA ustanowił nowy rekord świata na 229 i 5 stylnie grzebiotowym - 2:11,8.

Uznane granicy Odra-Nysa byłoby więc dzielnicą tylko gestem na korzyść przywrócenia zaufania do pokojowych intencji Niemiec...  
\* „CHRISTIAN SCIENCE MONITOR”, Boston. W korespondencji Pauli WOHILA z Polski dziennik amerykański omawia kampanię oszczędzania przeprowadzoną w Polsce w końcu roku ub.

„W CIĄGU poprzednich ostatnich czterech kampanii oszczędności w gospodarstwie domowym, w których trwonicele - tacy w rocznych trwonicele - wzbijano konieczność oszczędności, co się zarobi. Kampanie te przynosiły jednakże niewielkie sukcesy. Największe procent ludzi oszczędzających w tym roku, przedzielił się i rolnicy. Suma oszczędności oszczędności jest już 3 proc. co jest dechodni narodowe, chociaż oszczędzanie było zupełnie dobrowolne.

Sukces kampanii oszczędności w Polsce jest tym bardziej godny podkreślenia, ponieważ zarobki nie są wysokie, warunki życiowe nielata, a ludzie poszli daleko gotówkę w reku mora kunoć praktycznie nie wystarczy.”

W PONIEDZIAŁEK w teatrze muzykowym na Polulickej rozgrywał się cykl koncertnych występów Teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wlkp. Głównie wystąpił w dużym powodzeniu artystycznym popularna komedia muzyczna „Jadzi wdowa” w adaptacji J. Tuwima.

Ważnym wydarzeniem publicznego dorocznie okłaskiwano wykonawców, a w szczególności artystów Barbare GARCZYŃSKĄ z warszawskiej „Srebrny” w roli wdowy.  
Głównie występy gorzowskiej „Jadzi wdowy” zostały do chwytliwie wzięte.

## Awaria steru „Polanicy” przyczyną morskiej katastrofy

**PLYNĄCY** do Ameryki Północnej motorowiec „POLANICA” na trasie w drodze do Kanału Meksykańskiego na skutek awarii steru, uległ katastrofie w rejonie m. in. jarmarku „ELHIMARNBELT”.

Katastroficę odnotowano w czasie podwodnego poszukiwania uszkodzenia i zaczął tonąć. Matrynarze z m/s „POLANICA” uratowali 5 członków załogi tego statku. Nieśliy pozostał dwaj, tj. kapitan i radiotelegrafista, poniesli śmierć.

Przyczyną kolizji była awaria steru na m/s „POLANICA”. Urządzenie to zaczęło się nagłe w chwili, gdy statek znajdował się około 50 metrów od latorożnika miał dokonane zwrotu.

„POLANICA” przebywała w stoczni Howaldtswerke, gdzie uwaru się nie znaczne uszkodzenie. Po katastrofie, awaryjnie wybuch na statku w roku ubiegłym podczas wyładunku w Nowym Jorku jest to druga katastrofa morska m/s „Polanicy”.

## DIS REPORTER zanotował

PHIM zapowiada, że po pechurnym praniu w 40 dniach populacji wód na stacji rozpoznała. Temperatura do 5 st. wiatry po ludojowo-zachodnie, umiarkowane.

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Montville 8 targu, która została, w której kurek kucienki gawajczaki G. Po długotrwałej chorobie, w której kurek kucienki gawajczaki G. Po długotrwałej chorobie, w której kurek kucienki gawajczaki G.

POGOTOWIE wodociągowe w Gorzowie Wlkp. w związku z awarią rurociągu, pod czas ub. doby reperowano podziemny rurociąg, doprowadzając go na ulicach Jakuba Wulka, Szewarowej i Dąbrowskiej.

W 07.00 noc upełniona pod znakami licznych interwencji rozpoznała, że cykl wytrzeźwień był już kompletny. Również ciężka doba wznosiła się nad Gorzowem. Na prawie 300 wżarów w 16 proc. udziało pomocy ofiarom epidemii grypy.”

## Duży sukces „JADZI WDOWY” z Gorzowa Wlkp.

W PONIEDZIAŁEK w teatrze muzykowym na Polulickej rozgrywał się cykl koncertnych występów Teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wlkp. Głównie wystąpił w dużym powodzeniu artystycznym popularna komedia muzyczna „Jadzi wdowa” w adaptacji J. Tuwima.

Ważnym wydarzeniem publicznego dorocznie okłaskiwano wykonawców, a w szczególności artystów Barbare GARCZYŃSKĄ z warszawskiej „Srebrny” w roli wdowy.  
Głównie występy gorzowskiej „Jadzi wdowy” zostały do chwytliwie wzięte.



Ze wspomnień działacza PPR

# BITWA O POWRÓT FLOTY

I MECHANIKA PZM-owskiego statku s/s „Huta Bedzin” — Antoniego STYKA, zastaje w jego kabinie. Z trudem daje się namówić na wspomnienia. Minęło tyle lat...

— Pracę we flocie rozpocząłem w 1929 roku w towarzystwie żeglugowym „Polbryt” jako trimer — mówi Antoni Styk. — Stałem się czynnym członkiem Klasowego Związku Zawodowego Transportowców, więc załoga wybrała mnie na swojego delegata. Po przeniesieniu się do „Robur” załoga statku tego armatorównież powierzyła mi reprezentowanie swoich interesów.

Wojenna wędrowka Antoniego Styka zaczęła się — jak większość polskich marynarzy — 1 września 1939 r. Znalazł się wówczas na statku „Robur IV” w angielskim porcie Newcastle. Później pływał na „Stalowej Woli”, która w konwojach przemierzała szlaki Atlantyku od Nowego Jorku do Manchester, woząc broń, amunicję i sprzęt wojenny.

Marynarze byli jednym z liczących środowisk polskich w Anglii. Związek Zawodowy Marynarzy rozwijał więc tam swoją działalność. Do 1943 r. kierownictwo związku znajdowało się w rękach ludzi z Kwapińskiego. W styczniu 1943 r. na Walnym Zjeździe delegatów Związku Zawodowego Marynarzy w Londynie do szła do starcia między starym kierownictwem związku a lewicą, zgrupowaną w organizacji „Jedność i Czyn”. Założyli ją na wiosnę 1941 r. A. Kolodziej, D. Leuzin, B. Heller, K. Laper, J. Kats-Suchy i inni działacze. Żywa ciężyła lewica. Delegat, zjazdu odrzucił wszystkie reakcyjne i antyradzieckie rezolucje ludzi Kwapińskiego i jedynomyślnie wybrał nowe kierownictwo, w skład którego weszli: A. Kolodziej, M. Kochańczyk i inni.

Antoni Styk jako delegat załogi współpracował z nowym kierownictwem związku, realizując jego politykę. Jednocześnie włączył się coraz ściślej z grupą „Jedność i Czyn”. Na konferencji, która odbyła się w Londynie w 1943 r. przyjęto za podstawę działalności grupy „Jedność i Czyn” wytyczne programowe PPR w kraju.

Wzrost wpływów „Jedności i Czyn” — zarówno na terenie Związku Zawodowego Marynarzy — jak i poza nim niepokoił rząd londyński. Kwapiński rozpoczął represje, pozbawił najaktywniejszych działaczy prawa głosowania, zabronił wpuszczania ich do portu i na statki. W tym warunkach odbył się w 1944 r. w Liverpool następnym Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Marynarzy. Mimo nacisku ze strony „czynników oficjalnych” zjazd udzielił całkowitego poparcia dotychczasowemu kierownictwu związku, do którego został również wybrany Antoni Styk.

— Rok 1945 — wspomina Antoni Styk — był dla nas najtrudniejszy. — Na wszystkich statkach istniały w tym czasie komórki „Jedności i Czyn”, cieszące się dużą popularnością. — Jeździłem wówczas z portu do portu, aby zdążyć wszędzie, gdzie za wijąją polskie jednostki. Zdarzało się, że w tygodniu spałem tylko dwie noce.

Na początku stycznia 1945 r. w kraju powstał Rząd Tymczasowy, a w końcu stycznia Związek Marynarzy w Londynie uznał nowy rząd za jedyną władzę upoważnioną do reprezentowania narodu polskiego. Decyzja ta doprowadziła do większości rząd londyński. Czynił on próby rozbić związek. W Liverpoolu odbyła się ponownie zjazd zwolony przez rząd. Po burzliwej dyskusji delegaci większości głosów powierzą zarządowi nadal kierowanie pracą związku.

W marcu 1945 r. „Jedność i Czyn” wysłała do generalnego sekretarza PPR — Władysława Gomułka sprawozdanie, a w imieniu „Jedności” depeszę, z której wynika: że „Komisja

(Dokończenie na str. 4)



WIDOK Z PRAGI NA LEWOBRZEŻNĄ WARSZAWĘ

## Nie tylko ul. Obrońców Stalingradu...

21 GRUDNIA pisaliśmy w „Kurierze” o nie rzetelnym wykonaniu robót na ul. Obrońców Stalingradu przez Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

# ZAMIAST SPROSTOWANIA

W związku z notatką w „Kurierze”, dyr. Włodzimierz Nestorowicz przysłał do nas pismo, w którym m.in. czytamy:

MPRD uważa za słowne sprostowanie pod czerwonym tytułem na tej samej stronie dziennika — w najbliższym terminie, z pod rygorem skutków prawnych”.

Pomniawszy już nieskładność piśmi, dziwny język i osobiste wyliczki pod adresem piszącego jak i całej redakcji „KURIERA”, dyrekcja MPRD nie była uprzejma wziąć pod uwagę, iż notatka nie wzięta się z powietrza, lecz oparta była na konkretnych źródłach informacji.

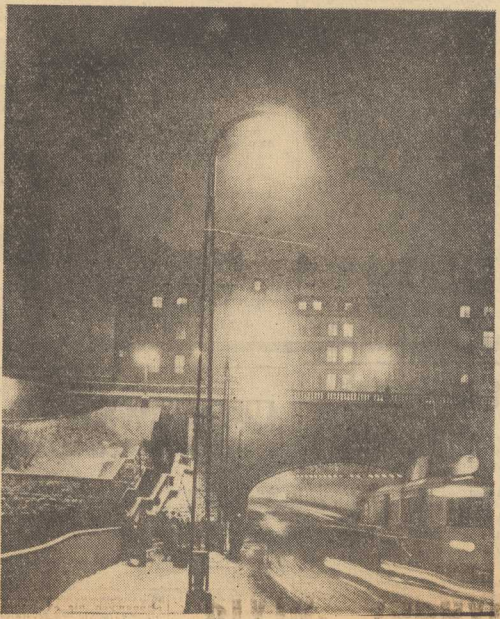
Ponieważ — jak można wywnioskować ze „sprostowania” — jego autor ma krótką pamięć, pozwalamy sobie przypomnieć, że Komisja MPK przyjmująca w grudniu roboty na ul. Obrońców Stalingradu stwierdziła że za brakowanie między innymi i polecia wstrzymać wypłatę 10 proc. za platy umownej, w wysokości 54 tys. złotych. Choć zalecenia komisji określały jako termin usunięcia usterek 10 grudnia 1961 r. MPRD nie usunęło ich do dziś, Casus ul. Obrońców Stalingradu nie jest wyjątkiem w działalności tego przedsiębiorstwa.

całkowicie, partacząc robotę i nie dotrzymując terminów. Gdy MPK tytułem kar umownych naliczyło mu w 1961 r. około 6 tys. złotych, MPRD zagroziło, że serwie umowy.

W analizie działalności gospodarczej MPRD z 30 października 1961 r. Oddział Wojewódzki Banku Inwestycyjnego w Szczecinie zwraca uwagę na pogarszającą się sytuację finansowo-ekonomiczną tego przedsiębiorstwa. W stosunku do roku 1960 nastąpiło zmniejszenie zarówno planowanej jak i wykonanej produkcji podstawowej. Przekroczono także plan zatrudnienia, przy równoczesnym obniżeniu liczby robotników bezpośrednio produkcyjnych. Wobec niekorzystnego układu wskaźników ekonomicznych jest całkiem zrozumiałe, że planowany rynek ze sprzedaży robót nie został w przedsiębiorstwie wyegospodarowany.

MPRD jest przedsiębiorstwem, od którego zależy stan dróg i ulic, a więc m.in. bezpieczeństwo ruchu, a co za tym idzie — opinia o naszym mieście. Ponieważ dalsze tolerowanie obecnego stanu rzeczy nie powinno mieć miejsca, czekamy, że Prezydium MRN definitywnie uzdrowi sytuację w tym przedsiębiorstwie.

E. WITUSZYŃSKI



TRASA W — Z

# WARSZAWA NOCĄ

W konsekwencji należy stwierdzić, że bardzo skandaliczny dla „KURIERA” jest przedstawiony przez redaktora „skandal” i w ślad za tym MPRD jako UPRAWNIENIE W OPARCIU O PRAWO PRASOWE DOMAGA SIĘ ODWOŁANIA NOTATKI, swego błędu i udzielenia satysfakcji

Nawierzchnia asfaltowa ul. Rostockiej takóbcenie robót 5. X. 1961 r. nie odpowiada normom, w związku z tym wstrzymano MPRD wyplatę 100 tys. zł.

Płyty chodnikowe — Al. M. Buczka i ul. Małuskiej choć zakwestionowane w maju 1961 r., czekają do dziś na wymianę.

Prace odwietlone ul. Unii Lubelskiej i ul. Niemcewicza są jeszcze w „leśku”, choć termin wykonania dawno minął.

Podobnych przykładów można przytoczyć jeszcze wiele. MPRD — będąc w mieście monopolista, żąda, że prace wykonywane w warunkach niezabezpieczonych od siebie



WIDOK ŚRÓDMIEŚCIA

UNIWERSYTECKI KURS JĘZYKA POLSKIEGO W USA

OD PRZYSZŁEGO roku Uniwersytet im. Piłta w Pittsburgu zamierza uruchomić uniwersytecki kurs języka polskiego dla studentów znających już nieco język słowiański. Egzamin na tym kursie zaliczone zostaną do oficjalnych egzaminów uniwersyteckich. Jeden z wykładowców tego Uniwersytetu, prof. Kryński, ma także rozpocząć wykłady literatury polskiej w tej uczelni.

ZDARZYŁ się wypadek. Kierowca ciężarówki zabił człowieka. Ani dmuchania u balonik, ani dokładniejsze badania, nie ujawniły zawartości alkoholu w organizmie zofera. Zaczęto dociekać przyczyn.

Okazało się, że kierowca był chory psychicznie. Dlaczego więc pozwolono mu przy takim stanie zdrowia prowadzić samochód? Odpowiedź prosta: kierowcy nie podlegają obowiązkowej badani kwalifikujących do tego zawodu, ani zdrowotnym badaniom kontrolnym, mimo, że od ich sprawności fizycznej i psychicznej zależy bezpieczeństwo pasażerów i przechodniów.

Historie tego wypadku przytaczano w dyskusji na XV plenarnym posiedzeniu CRZZ, poświęconym sprawom zdrowia. Wieloma tego rodzaju przykładami przedstawiciele

ruchu zawodowego popierali swoje dezzyderaty, domagając się od resortu zdrowia bardziej sprawnej organizacji i działalności przemysłowej służby zdrowia.

# ZDARZYŁ SIĘ WYPADEK

Medycyna przemysłowa ma leczyć i prowadzić pracę profilaktyczną. Ma chronić zdrowie robotnika również dzięki temu, że

będzie określała stopień sprawności pracownika na określonym stanowisku. Tymczasem, niektóre zawody u ogóle nie podlegają obowiązkowi poddawania się takim badaniom. Nawet w tych zakładach produkcyjnych, gdzie istnieją Zakłady Lecznico-Zapobiegawcze, często przyjmuje się robotników bez karty lekarskiej, względnie badania przeprowadzane są powierzchownie. Np. stwierdzono m. in., że na 86 tys. robotników młodocianych przyjętych do pracy w ostatnich latach aż 11 tys. zatrudniono bez dokonania badań wstępnych.

A skutki? Ilu to młodych jeszcze ludzi potęgiła rejestr inwalidów pracy? Albo — tak, jak ów kierowca — staje się nieumysłym sprawcą tragedii? (g. z.)



Ze wspomnień działacza PPR

(Dokończenie ze str. 3)
te: Centralny PPR traktuje „jednostki” w Anglii jako organizację PPR-owską.

W lipcu 1945 r. emigracyjny rząd londyński wzywa oficierów i marynarzy do opuszczenia polskich statków i nie wracania do kraju. Pewna, nieliczna zresztą, część załóg daje posłuch temu wezwaniu, większość jednak dzięki pracy polityczno-wyjaśniającej działacza partii i związku po zostaje na statkach. Na stanowiskach swych pozostała też większość oficierów, mechaników i ka pitanów, chociaż nieliczną ode wli poparli Związek Oficierów. Pozostali na statkach oficierowie zalogowali nowy Związek Oficierów, który ściśle współpracował ze Związkiem Marynarzy nad pro wotem floty do kraju.

WE WRZESNIU 1945 r. pierwszy polski statek - „Kradak” popłynął z ładunkiem węgla, odzieży i lekarstw do Gdyni. Biwa o fotię była wygrana, jeden po drugim wracali do kraju statki pod białoczerwoną banderą, aby stworzyć załazek polskiej floty handlowej. Po powrocie do kraju w kwietniu 1946 r. Antoni Stryk pracuje nadal w związku, który kieruje go następnie do pracy w GAL-u na stanowisko zastępcy kierownika ds. działu kadr. Antoni Stryk jest jednak marynarzem i z czasem wraca na statek. Młodzi nazywają go panie „czef”, stary, którzy pamiętają stare lata mówią po dawnemu - towarzyszy Stryk. ADAM KILNAR

Dziki pod ochroną Hejże na kaczory!

19 STYCZNIA zakończył się okres odzyskiwania zajętych. W województwie szesczeńskim upolowano ich ponad 3 tys. sztuk. Najlepsze polowanie przyniosło 113 zajęcy, a najlepszy wynik indywidualny wyniósł 16 „koiów”. Dziki choć nie są tak liczne jak w roku ubiegłym, były też celem licznych wypraw naszych myśliwych. Zabito ich około 1800 sztuk. Okres polowania na dziki kończy się 10 lutego, niemniej w nie-wielorych obwodach dziki zostaną już wcześniej objęte ochroną.

Okres polowań (z wyjątkiem 62 myśli) miało 19 lutego. Nadal trwa odzyskiwanie (wyłapywanie) psów i królików. Od 1 marca do 20 kwietnia można strzelać kaczory. (wit)

MASELKO BEZ DATY

KUPUJĘ masło „eksportowe” w „Delikatessach”. Na opakowaniu jest zaznaczone, że producentem ekstraktora jest Zakład Produkcyjny Spółdzielni Mleczarskiej w Starogardzie. Jazdro do nie dawna była obok piekarni z datą wyrobu masła, obecnie pozostały tylko chrząpki. Ponieważ masło jest artykułem, który psuje się szybko, a datowanko nie wolno zapominać, bo przecież konsument musi mieć pewność, że otrzymuje towar o określonej dacie. (b)

TEATR

POLSKI - „Dowód osobisty” G. 19.30.
WSPÓLczesny - „Kordian” G. 19.30.
OPERETA - „Jadzia wdowa” G. 19.15 (specjalne występy teatru z Gerzowa)

KINA

KOSMOS - „Wojna i pokój” G. 9, 13, 17, 21 - USA - od lat 12 - II części - (dwa i czwartki).
DELFIN - „Alicja w krainie czarów” G. 11.30, 13.45 - USA - od lat 7 - „W świetle neony” G. 15, 18.15, 20.30 - szwedzki - od lat 15; (dodatek na XX-lecie PPR „Kapitan zamiaszt stali” (dwa i czwartki)).
BAŁŻYK - „Anatomia mordercy” G. 12.30, 14.45, 16.50, USA, od lat 15; czwartki - „Dotknięcie niecy” G. 11.15, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol. - od lat 16 (dodatek na XX-lecie PPR „Płoczek 1969”).
POLONIA - „Słaba plęć” G. 12.30, 14.45, 16.50 - franc. - od lat 15 - czwartki „Mieszkańcy” G. 11, 13.30, 15.45, 18.15, 20.30 - węg. - od lat 12.
PIONIER - „Dzieleni strażnicy” G. 5.30, „Piłki z wyspy skarbów” G. 10.30, 12.45, 15 - ang. - od lat 10 - „Tor” G. 17.15 - „Fociaj” G. 18.30, 20.30 - pol. (czwartki i piątki).
MUZA (Pomorzan) - „Pieśń lusek” G. 17.30, 19.30 - NRD - od lat 14.
SALA MIŁY - „Tamango” G. 16, 18.30, 21 - franc. - od lat 15 - panoramizacja.

PROMIEN - „7-go ekscelencja P. Dupont” G. 15, 19, 20 - franc. - od lat 12.
MARS - „Trudne lata” G. 16.30, 18.30, 20.30 - wł. - od lat 12.
PALAC MŁODZIEŻY - „Diabełski wynalazek” G. 17 - „Mord w Berlinie” G. 19.
FALA - „Nafita” G. 18, 20 - NRD - od lat 13.
EKOLOGIA - „Okno za oknem” G. 15, 19 - franc. - od lat 13.
ROSEKKA (Tanowo) - „Sprawę trzynastu” G. 18 - Tadz. - od lat 12.
ŚWIEĆ (Skolwin) - „Gorsza miłość” G. 17, 19 - węg. - od lat 14.
MEWA (Zelechowo) - „Opowieść północna” G. 15, 20 - Tadz. - od lat 15.
STYLOWE (Mia Szeczeń) - „Siek o świecie” G. 17.30, 19.40 - Tadz. - od lat 15.
ZŁGŁARZ (Gołecino) - „Garsoniera” G. 16, 18.30, 21 - USA - od lat 15 - panoramizacja.
SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Champion” G. 17.30, 19.30 - USA - od lat 16.
PRZYJAŹŃ (Dąbie) - „Dwie twarze agenta K” G. 17, 19 - czeski - od lat 12.
BAŁKA (Podole) - „Niebezpieczny wiek” G. 17, 19 - ang. - od lat 16.
MIAŁ (Zydowce) - „Złotych z Bagdadu” G. 17, 19 - ang. - od lat 12.
MARGENTE (Wielogów) - „Kaastrofja” G. 18 - węg. - od lat 14.
REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYK - Woj. Pol. 26 - „Szawajara współczesna” G. 10-21.

KLUBY

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - czynny od G. 11.
GARNIZONOWY - Wawrzynińska 5 - wykład „Współczesna” G. 10-21.

na technika w gospodarstwie cy. Dupont” G. 15, 19, 20 - franc. - od lat 12.
TPPR - Woj. Pol. 66 - film „Korsarzacy” G. 19, 20 Tadz. (II części).
KOWENDA (Chorągwi) - Ogińskiego 15 - otwarcie wystawy poświęconej XX-leciu PPR w.
PTTK - pl. Lotników - czynny od G. 5-22.
EKOLOGIA - Niepodległości 19 - prelekcja ilustrowana piosenką i recytacjami „W rocznicę wyzwolenia Warszawy” G. 19.
NOT - Woj. Pol. 67 - czynny od G. 11.

WYSTAWY

MUZEUW - Staromłyńska 27 - średnio-wieczna sztuka polska, renesansowe stroje i książki pomorskich, współczesna malarstwa polska - godz. 10-6.
WAŁY CHROBIEGO 3 - archeologia, przyroda, wystawy malarstwa - godz. 10-6.
CWBA - Staromłyńska 27 - otwarcie wystawy Bronisławy Łukaszewicz i Stanisława Brzduńskiego (Warszawa) - od G. 11.
KLUB MPK - Woj. Pol. 26 - wystawa akwarij i rysunków Bożeny Wojcieckiej-Hubickiej (ZPAP Poznań) G. 10-21.
SZPITALA
MIĘSKI SZPITAL DZIECIĘCY ul. Wojelewska 7
III KLINIKA CHIR. - Pomorzany
PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA - Woj. Pol. 12 - G. 18-22.

APTEKI

NR 1 - Wojska Polskiego 48 tel. 371-35.
NR 31 - Dubois 1 - tel. 52-11.

TELEWIZJA

(program szeczeński)

17.30 - dla dzieci „Klub myśliki” 18.05 - „Złoty ryb” 18.30 - „Kino krótkich filmów” 18.55 - techniczna TV „Jak patrzeć na dzieło sztuki” 19.30 - „Złoty ryb” 20.30 - teleturniej „Dziewięć mądrali” 20.30 - reportaż „Czytelnicy stony świata” 21 - studia specjalne w rocznicę wyzwolenia Warszawy, 21.30 - dwa dni pościele „Słowo o Jakubie Szeli” 21.50 - ostatnie wiadomości.

(program berliński)

13.15 - film „Miłoch w niedziele” 16 - widowisko dla dzieci od lat 12, 18.15 - „Wzrostki” 18.45 - „Tysiąc wiadomości telewizyjnych” 18.55 - pozostawienie telewizji dziecięcej, 19 - spotkanie Berlinu z E. von Schullerem, 19.40 - prognoza pogody, 19.55 - kronika, przedkład wykład, 20 - „Kozmopolis” 21 - reportaż z Burmy (II części), 21.30 - film czeski „Władcy czasu”, 21.50 - ostatnie wiadomości kroniki, 22 - transmisja z meczu piłki ręcznej.
CZWARTEK
19 - kronika, 18.15 - sztuka telewizyjna „Podróż Słubowa” 18.30 - „Wzrostki” 18.45 - sporty z Burmy (II części), 18.55 - test, 19.15 - film „Diabełski wynalazek” 19.30 - wiadomości, 19.45 - wiadomości telewizyjnych, 19.55 - podrozwienia telewizji dziecięcej, 20 - transmisja meczu hokejowego z Pragi w przerwie kroniki, 21 - sztuka kryminalna „Dziwcy - E. von Schuller” (I części), 22.30 - ostatnie wiadomości kroniki; wiadomości sportowe.

PRZETARG NIEOGRAICZONY

na sukcesywnie wykonane w m-cu lutym i marcu 1962 r. 200.000 szt. szpul metalowych do taśm maszynowych pisarskich

ogłaszają SZECZEŃSKIE ZAKŁADY MATERIAŁÓW BIUROWYCH w Szczecinie, ul. Sciegiennego nr 29.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zakłady prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 stycznia 1962 r. o godz. 10. Wszelkich informacji udziela Dział Zaopatrzenia telefon 463-43. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 199-K

OGŁOSZENIA drobne

- NIERUCHOMOŚCI
DOM dwurodzinny z ogrodem, wykończony, 3 pokoje wolne sprzedam. Bydgoszcz, ul. Strzelca 274 - Koniuszka 377-P.
KUPNO
ZAWĘ stolarka (warsz.) kupie, ul. Kr. Jadwi 4 modelarstwa, tel. 474-32 377-P.
ROZNE
FRYZJERKA damska P. Danus s ponownie poleca swoje usługi w swoim zakładzie fryzjerskim przy ul. Wolności - pawilon 28 tel. 34-649 394-G.
STARZEGO pana, blondyna i łaska, w wojsku wych spóźnił (ciężka choroba profes), który przebywał w 1956 r. w m. w restauracji Warszawańska róg Portowa i Jastelińskiej i pozwał kogós, również przechodził Bankowa w 1960 r. proszę o skontaktowanie się w sprawie płaci. Oferty Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 46 386-G.
ZA DELUGI sony Heleny Łaskowskiej, zam. Skolwin ul. Urszulińska 10 nie odpowiadam. Łaskowskiej Edwarda zdel. Skolwin ul. Błotna 3-3 378-G.
SPRZEDAŻ
MOTOCYKL, WFM stan dobry sprzedam. Szczecin, ul. Buiwar Gdki 18 m 5 381-G.

PRACOWNICY poszukiwani

- SZEWCA - obuwiala zatrudni natychmiast Wytwórnia Protes, Szczecin, Wojelewska 11. 405-G.
UCZNIWA w sawodzie modelarskim przyjmie Zakład Modeli Odzieżowych ul. Królowej Jadwi 4 Wigi 4 386-G.
INZYNIERA lub technika - energetyka ze specjalnością „spraw BHP”, inżyniera lub technika mechanika ze znajomością ekonomicznego normowania pracy, ekonomiste do działu zbytu, zatrudnia od zaraz Szeczeńskie Zakłady Materiałów Biurowych przy ul. Sciegiennego nr 29. 202-K.
KSIĘGOWEGO-rewidenta zatrudni Elektrycznia Szczecin. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr Elektrycznia Szczecin, ul. Gdańska 31a 203-K.
ZIELONOGÓRSKIE Zjednoczenie Budownictwa zatrudni inżynierów budownictwa ogólnego oraz inżynierów instalacji sanitarnych i elektrycznych w Zjednoczeniu i podległych przedsiębiorstwach. Od kandydatów wymagana jest odpowiednia praktyka. Po pocięznej pracy zapewnione są uzyskanie mieszkania. Zgłoszenia kierować na adres Zielonogórskie Zjednoczenie Budownictwa, Zielona Góra ul. Wyspińskiego 13 207-K.
2 SPAWACZY, 4 ślusarzy i 4 stolarzy zatrudni od zaraz WZGS - Zakład Produkcji Pomoceciez w Poduchach, ul. Nikoła 11. Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy i pracy na miejscu. 204-K.
I INZYNIERA lub technika na stanowisko st. mechanika w Bazie Transportu i Sprzętu, 4 inżynierów lub techników drogowych na stanowiska inspektorów, wymagane wykształcenie wyższe techniczne i dwa lata praktyki w zawodzie lub średnie techniczne i 4 lata praktyki, 2 techników drogowych na stanowiska starszych drogowoziemni, wymagane wykształcenie średnie techniczne i 2-letni staż pracy, 1 starszego ekonomiste do Działu Technicznego wymagane wykształcenie średnie z 3-letnią praktyką zawodową, i referenta do Sekcji Transportu z wykształceniem średnim, i starszego magazyniera z wykształceniem średnim i praktyką oraz 1 kierowcę samochodowego z kategorią prawa jazdy I lub II i co najmniej 3-letnim stażem pracy, przyjmie Miejski Zarząd Drog i Mostów w Szczecinie, pl. Dąbrzyńskiego i pok. 115. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie od omówienia na miejscu, 205-K.
c.o. i lazienka, najchętniej z nowego budownictwa, Wiadomości, tel. 39-386 387-G.
WYNAJME pokój malżeństwowy bezlicznemu Zgłoszenia tylko tydzień. Tel. 458-49 382-G.
MIESZKANIE 3 pokoje z nowego budownictwa, zamieszkałe na 3 oddziale mieszkania z nowego budownictwa, Oferty Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 38 393-G.
GOSPODARSTWO 3 ha nadające się na hodowlę. Oferty Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 34 388-G.
KUPIE lub wydzierżawię pokój (własność). Szczecin, Krowczyńskiego 28 zegarmistrz, 381-G.
PRZYJME na pokój malżeństwowy, ul. Modrzewskiego 15-2 (Pogodno) 389-G.
MIESZKANIE 3 pokoje we, samodzielnie, wygozdy w Jeleniej Górze zamieszkałe na podobne lub 2 pokoje w Szczecinie.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI OGRODNICZO-SZCZECIŃSKIEJ powiadamia

swolich P.T. Odbiorców i Dostawców, że magazyn warzyw i owoców w Szczecinie przy Al. Boh. Warszawy 90/91 jest nieczynny w dniach od 15. I. 62 do 18. I. 62 r. z powodu remanentu.
Wydawanie towarów z kopców i magazynu pomocniczego przy Al. Boh. Warszawy 91/1 i odbieranie się będzie po uzgodnieniu z działem handlowym Spółdzielni, tel. 356-43. 201-K



wię w Mieście przy ul. Dębowej 12 zamieszkałe na mieszkanie w Szczecinie, najchętniej w nowym budownictwie. 394-G.
ZGUBIŁO Indeks Politechniki Szczecińskiej nr 1223 na nazwisko Leoszek Klapiński. 397-G.
ZGUBIONO legitymację szkolną ZSO na nazwisko Irena Rum 398-G.
SKRADZIONO legitymację szkolną, wydana przez Technikum Samochołowe w Szczecinie, na nazwisko Brenholte Jerzy 399-G.
ZGUBIONO świadectwo dojrzałości Liceum Pedagogicznego wydane w Grodzisku Mazowieckim na nazwisko Ryszard Pergol 400-G.
DKP Szczecin unieważnia przepustkę portową nr 387 na nazwisko Łojas Andrzej wydaną przez Zarząd Portu Szczecin 401-G.
ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez PLSJ na nazwisko Józef Waluś 402-G.
ZGUBIONO przepustkę wydawaną przez Zarząd Portu Szczecin na nazwisko Mikolaj Kiecko 403-G.

RADIO

WIADOMOŚCI: 16, 18.30, 23.30
SERWIS WYBIKACI: 19.
SZECZEŃSKIE: 16.55 - śpiewa Jolanta, 17.30 - sportowe rozgrywki, 18.05 - wiadomości, 18.40 - melodie ze sceny teatralnej, 18.55 - przedkład aktualności, 19.05 - Bury marnotrawstwa”, 19.15 - „Metodologia i aktualności, 19.30 - „Zyczenia warszawskie”, aud. estradowa, 21.40 - k. kraju i że światła, 21.57 - kronika sportowa, 21.59 - gra orkiestra tańcowa PR, 21.59 - muzyka tańcowa.

KINA TERENOWE

GOLENIOW (Wielka) - „Goraczka w El Pao” - fr. wł.
GRYFICE (Capien) - „Nędzni ci” I ser. - NRD
WROGOWO (Swałowick) - „Tajemnica pułkownika” - franc.
GRZYFNO (Grzy) - „Flop i Flap na bezładnej wyspie” - franc.
NOWOGARD (Orze) - „Sprawy niesłane” (I ser.) - „Ruda Rapiński” (Stolica) - „Ruda Julka” - fr.
DIBNO (Przedwole) - „Mien Kamp” - szwedz.
CHOSZCZNO (Złoci) - „Róża dla prokuratora” - NIF
MYSZKOWO (Głownian) - „Parti” - franc.
MYSZKOWO (Stolec) - „Krzysz” - wł.
MIAZEW (Piast) - „Ciao, ciao bambina” - wł.
PRZYCE (Robocin) - „Tęro są” - wł.
PRZYCE (Sobót) - „Przebieg prawem” - fr. wł.
PIESTY (Jedynki) - „Don Juan” - franc.
KAMIEŃ (Freata) - „15.10 do Ymmy” - USA
LIPYŃ (Wielka) - „Kawaleria Króla Jęzemi” - fr.
LOBEZ (Rega) - „Bambi” - franc.
STARGARD (Mar) - „Sklany zemek” - franc.
SZCZECIN (Ina) - „Nasza wojenka wablonem” - franc.
SWINOUJSCIE (Rebak) - „Jaś i holenderski i polkownik” - franc.
WOJŃ (Tecz) - „Chłopiec z Grenlandii” - duński.
PRZECHOTÓW (Morska Oko) - „Czarny węgla” - wł.
SZPINCISKO (Pom Lipca) - „Słowa dziewczynki” - franc.
WYŻNOCISKO (Pomianin) - „Chłopiec ze słomy” - wł.







# TRZY TEATRY

(Korespondencja API z Japonii)

BYC W JAPONII i nie widzieć słynnego teatru „NO” to skandal! Ale najpierw zabrano mnie na widowisko „modernizowanego” sztukę. Przy kasie niewidzący — duża kolekcja. O normalnym kupieniu biletu nie ma mowy, ale przez prasę na całym świecie ma swoje przywileje. Kolega z JAPAN-PRSS idzie do sekretariatu i po chwili siedzi w wielkiej, mieszczącej tysiąc i dwie osoby sali (tak informuje napis na drzwiach), nie widząc w to stojących pod ścianami „wejściowkowców”.

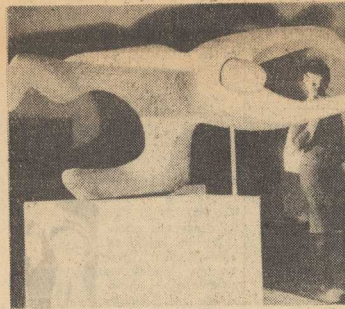
LEZ CO TO? Odczuwa się głóśnik. Okazuje się, że to reklama. Po chwili z tego samego głóśnika tytuł sztuki: „KAZAI BAICHI” i nazwiska artystów biorących udział w spektaklu.

Unosi się kurlina z plecionej maty, w wazy & la nasz Strzemiński: kwadrat, prostokąt, geometryczne figury.

Trzęsła sztuki jest konflikt uczonego, przyrodnika o konserwatywne przekonania, z nowoczesnością, która reprezentuje jego koleżny i częste rodziny. Porusza również zagad

## „SPORTOWA” RZEŻBA

„SPORTOWA” rzeźba Stanisława Sikory na wystawie w Muzeum Narodowym w Warszawie. CAF — Fot. Barącz



Każda maska odaje się posadkę odrobny wyraz i uśmiech. Wystarczy jeden ruch, jedno przechylenie głowy, aby w tym zapożyczonym tańcu porcelanowych masek, uwidoczniły się indywidualności tancerki.

CAŁKOWITYM przedstawieniem „TAKARAZUKI” jest teatr „NO”, w którym aktor musi zachować w stosunku do widza dystans tak wielki, jak lata dzielące naszą epokę od treści i klimatu przedstawianego utworu. Cała dekoracja w teatrze „NO”, to fragment japońskiego dachu zawieszony nad sceną i tworzący jej tło konar drzewa wymalowany na jedwabiu.

W głębi orkiestra składająca się z flauty i trzech bębniów, z huku, niż rozłożony dywan — siedzący podwiniętymi nogami dwóch recytatorów, komentujących akcję utworu i słowa głównego aktora śpiewkiem, basowym recitatem, przypominającym śpiew gregoriański.

Kilkanaście dalecznych w tradycjach japońskich kimonach, przepasanych obi — pasem mocno określonym wokół bioder i szarym zamykającym na plecach w formie kwadratowego płaskiego wada — szyma długie asyenne druty z pa rząstki kulami, wykonanymi z jakiejś delikatnej tkaniny. Z widowni widać dła zupełnie jak wielkie, stylizowane wieże. Dźwięczną przesuwają się po scenie drobniutki kroczkami, usiłując się i poru szając ledwo dostarczającym ruchem owe „wieże” ewoluując się wysoko nad ich głowami.

Nie przesadzę mówiąc, że zjemy mi się siłowi na głowie, kiedy SUGUO IKEDA, grający rolę feudalnego szoguna — despoty, wyjeżdża ze swej pierzi, jak z pustej beczki, dudniące głucho dźwięki. Postąpił w przód, cofnął nogę i uderzył nią o drewnianą podłogę z taką siłą, że patrzący stępiły świeżości w oczach, w tej samej chwili odczuwał się basowe recitativo obu komentatorów. Ikeda krzyknął i... nie był to już aktor grający swoją rolę, ale sam groźny szogun, spierający się z niewidzialnym przeciwnikiem z każdego jego poruszenia, z każdego wypowiedzianego zdania, z każdego stąpnięcia emanowało widmo wywołane z otchłani czasu feudalizmu. Dla widza przestało istnieć wszystko inne, był tylko szogun, jego dudniący głos i władczy, gniewny gest.

Zachwycił mnie tańiec w masekach. Kilkanaście tancerów w porcelanowych masekach — ściśle przylegających do twarzy, by odjmowalnych dla pokazania żywego, naturalnego uśmiechu.

Zachwycił mnie tańiec w masekach. Kilkanaście tancerów w porcelanowych masekach — ściśle przylegających do twarzy, by odjmowalnych dla pokazania żywego, naturalnego uśmiechu.

CZ. ADRIAŃSKI



Najmłodszy i najstarszy autor „Książki i Wiedzy”

12-LETNIE biblioteczki amerykańskie Terry i Sherry Young przeszły serię rozmaitych badań, które wykazały, że dziewczęta porozumiewają się za pomocą b. silnie rozwiniętej telepatii. W szkole siostry przydzielono do różnych klas, by uniknąć możliwości ich „ulepszonego” sposobu podpowiadania. CAF

ZAKOŃCZONO już prace redakcyjne nad wielkim dziełem historycznym „Książki i Wiedzy” — 75-letnia urodzin pisarstwa Tysiąclecia Państwa Polskiego pt. „Dzieje Czestochowy”.

Bezdzie to 600-stronicowa monografia wykonana przez najwybitniejszych naukowców regionów czestochowskiego i krakowskiego przygotowana na zlecenie Miejskiej Rady Narodowej, podobnie, jak to miało miejsce z pracami monograficznymi o Bydgoszczy, Sosnowcu i innych miastach.

Pierwsze egzemplarze ukazały się na półkach księgarskich w 1963 roku. (al)

## MIĘDZI KULTURALNY

### Gościnne występy Danuły Michałowskiej

DANUŁĘ MICHAŁOWSKĄ, wybitną artystkę krakowskiego Teatru Rapsodycznego, pamięta dobrze publiczność szczecińska z jej występów sprzed kilku laty w „Rozu Tadeusza”. Już wówczas podziwialiśmy jej niezwykły talent — który w ciągu lat ostatnich rozwinął się jeszcze i pogłębił, dochodząc do swego rodzaju mistrzostwa.

TAK przynajmniej ocenili talent Michałowskiej skądinąd bardzo wymagający recenzenci warszawscy — z okazji jej występów w scenicznej adaptacji „BRAM RAJU” Andrzeja Wajdy. Wówczas dobrze znanego szczecińskiemu (mieszkał u nas, jak pamiętamy, w latach 1948-50). Występy Michałowskiej recenzent „ZYCIA WARSZAWY” określił jako „niepowtarzalne przeżycie”, niemniej entuzjastycznie wypada ocena w fachowym piśmie artystów „Teatr”.

Kierownictwo Klubu „13 MUZYKA” udało się sprowadzić Danułę Michałowską na trzy występy w „Bramach Raju” w Szczecinie, które odbędą się w dniach 18 i 19 bm. o godz. 19.30 oraz 20 bm. o godz. 18. Skorzystajmy więc z tej rzadkiej okazji.

### Wieczór szczecińskiej poezji

NA INAUGURACJĘ tegorocznych „Cawarków literackich” w Klubie Miłośników Twórczych odbyło się spotkanie z młodymi poetami szczecińskimi, przyjętym niedawno do ZLP: Edwardem Balcerzakiem, Andrzejem Błaszczakiem, Januszem Krzymińskim i Henrykiem Piotrowskim. Każdy z nich odezwał po kilka własnych wierszy — po czym rozprętała się zrazu dość nierzadka, a później coraz gorzejsza dyskusja.

Spróbujmy chociaż w kilku słowach scharakteryzować twórczość szczecińskich poetów. Balcerzaka cechuje — jak to trafnie określono w dyskusji — omal matematyczna precyzja w materii poetyckiej, przy wysokich ambicjach poezji intelektualnej. Dzierżonowski jest poetą żartu, groteski, czasem bolesnej ironii. Krzymińskiego cechuje żarliwość pasja polemiczna. Piotrowski jest poetą najbardziej z tej czołwki lirycznym, dalekim przy tym od piękności, jego ostatnie wiersze pełnią się szlachetnej prostoty.

Dyskusja obracała się wokół spraw warsztatu literackiego, tzw. „słowotwórstwa”, cechującego nowoczesną poezję, komunikatywność, wgląd w jej braku i przyczyn niepokojącego zjawiska: niedostatecznego zainteresowania poezją w szerszych kręgach społecznych. Obok wielu innych przyczyn wspomniano i te, na pewno nie najmniej: o przestarzałym systemie nauczania literatury w szkołach, o swoistym „bojocie” współczesnej literatury polskiej przez powojenne czasy, polonistów (czego znamieną ilustracją jest ich stała nieobecność na imprezach literackich w Klubie Związku Twórczych).

Zgodzono się w jednym: imprezy literackie, spotkania z poetami — trzeba organizować częściej, „oszczędzając” stopniowo publiczność z tym prawdziwym „słowotwórczym wulkanem”, jakim pozostają dni dotychczas współczesna poezja.

### Nowe książki szczecińskich historyków

WYDAWNICTWO Pomskańskie sygnalizuje wydanie w zb. niemy kł interesującej książki młodego historyka szczecińskiego Bogusława Drewniaka pt. „Początek historii Pomorza Zachodniego” (fragmenty tej pracy drukowałyśmy w naszym czasie w „Kurjerze Szczecińskim”). To samo wydawnictwo zapowiada także — również w zb. niemy — pracę B. Drewniaka pt. „Konfrontacja szczecińska”.

Ukazały się w druku od dawna oczekiwane związki z powstaniem „Wypisy do historii Pomorza Zachodniego” (praca zbiorowa pod redakcją Henryka Lesińskiego).

TA PARYSKA radość poranna udzieliła się również i Jagnie, wyskoczyła w nylonowej koszuli, otworzyła okno szeroko, aby Paryż wpuścić do płuc. W oknie kamienicy naprzeciwko stał jakiś mężczyzna, rozemiał się do niej i ręką posłał całusa. Zaznaczona cofnęła się, zarzucała na siebie szlafroczek i znów stanęła w oknie, wabiąc bez żadnego celu z samej radości życia, to podniósłszy do góry okrągłe ramie, to przechylała głowę na bok i szczeniła buzię ciemnymi włosy. Niby nie chodziła o siebie, samczyka w oknie, ale przymrużony od słonecznych promieni obserwowała go, jak w rozpiętej na pierśkach koszuli przechylał się przez parapet, aby się lepiej przyrzeć.

— Mademoiselle! Mademoiselle! Kiedy pani zjeździe na dół?

Chwile jeszcze stała w naświetlonym oknie, przepielniona nieznaną jej dotychczas radością samego istnienia, po czym zasunęła z powrotem zieloną kurtynę żaluzji i znikła w swoim cabinet de toilette, aby się umyć, ubrać, czym prędzej wyjść na ulicę i własnymi stopami stwierdzić, że to nie sen, że naprawdę jest w Paryżu, stukiem obcasów nie chodzącą parwiskim przyłaczyc się do wrzaskliwej, dudniące orkiestry wielkiego miasta. W małym hoteliku, w którym zamieszkała na rue des petits Champs niedaleko Louvru była na dole kafejka ocieniona dzikim winem. Zamówiła „cafe-crème” i dwa rogaliki, owe słynne francuskie rogaliki, które przetrwały drugą wojnę światową i jak złoże półkoczkię blyszczyły na fajansowym talerzyku. Bezimienna, nie nazwana radość znów ją przepielniała ciepłą fałą. Naprzeciwko niej usiadł przy sąsiednim stoliku czarno ubrany Francuz i świdrował ją czarnymi oczami, powagę podziwliwego spojrzenia łagodząc od czasu do czasu uśmiechem. I byłaby tego poranka jedną z najszczęśliwszych kobiet na świecie, gdyby nie młoda mamusia z synkiem, która usiadła opodal niej. Kobieta ubrana była skromnie i niemodnie, chłopczyk za to w bezowej pływackiej kurtce i w francuskiej spodenkach, wypuskany, wyszczytkowany przedstawiał taką osobą, jak gdyby żałośny stan rodzinny. Mama, przystojna nawet Francu-



zeczka, nie widziała nikogo wokół. Była wyłącznie zajęta chłopczykiem. Zagrzechała do niego jak synogarlica tocząc literę „er” — odpowiedział jej tak samo, tylko ciszszym głosem. Mówiła do niego jak do kochanka: „mon amour”, „mon cheri” (słowa, których się Jagna już nauczyła). Kelner w przybrukanej białej kurtce postawił przed mamą czarną kawę, a chłopczykowi przyniósł porcję lodów z kremem. Familiarnie oparł się rekami o stół, zagadał do mamusi, następnie chłopcu przejechał dłoń po ciennej czuprynie i odszedł zadowolony z siebie, z gości i paryskiego poranka. Beżmienna radość zniknęła i na duszę Jagny padł cień. Cień przetrwał postać Maciusia — opuszczonego dziecka, pewnie brudnego i zaniedbanego. Postanowiła po powrocie do kraju wziąć go do siebie. Asfaltowicz lubi dzieci. Będą się z Tobiaszem bawic na dywanie... A teraz, zaraz po śniadaniu, wysie mu kartkę pocztową i kupi jakąś piękną zabawkę.

Do mamy z synkiem przysiadł się skromny Francuzik w czarnej alpawkiej marynarce. Miał gęstą czuprynę i wąsiki. Przywitał się serdecznie z ową panią, pocałowawszy ją w oba policzki, po czym wyłapując zajął się dzieckiem. Postawił przed nim na stoliku mały mechaniczny samochodzik. Chłopak klaskał w dłonie z radości, tata i mama śmiej się. Tato kiwnął

na kelnera i zamówił sobie kawę i kielszek koniaku.

Choć Jagna nie rozumiała, co do siebie mówił, z wyrazu twarzy wyczuła, że ta szybka gadanina nie jest żadną kłótnią męską, tylko ko- interesującą wymianą zdań. Westchnęła, a westchnienie popiła kawą i oni mogli tak sobie we trójkę z Mackiem i Andrzejem siedzieć w kawiarni i rozmawiać rodzinnie i życziwie. Co się właściwie stało? Dlaczego przestali się kochać — i czy naprawdę przestali? — rozważała w duchu. — A może to był tylko długi anty- ant, a nie koniec sztuki? Sztuki, bo przecież nie dramatu. Nikt nie wylewał łez, nikt nie mówił „nie odchodź, umrę bez ciebie!” ani nie sprzeciwiali się rozwodowi. Ostatnio nadeptywali sobie nawzajem na nerwy, i to było nie do zniesienia. Czy Andrzej był zakochany w tej jakiejś „aktorzy”. Chyba nie... Zachciało się jej nagle i głucho zobaczyć Andrzeja, wyśkrzyżyć się przed nim na niego samego, powiedzieć mu, jaki ostatnio był wstrętny, lodowaty i anty- antyczny. Bo i komuż miałoby to powiedzieć? Przecież nie będzie wygadawać na Andrzeja przed Asfaltowiczem. Nie będzie obmawiała „swojej” rodziny... Sama przestraszyła się tego słowa. Tak Andrzej bywał nieznosny, jednak wchodził w skład jej rodziny. Wiedziała, kto jest „Hanka”, Maciuch, babcia, Barbara, Monika... Barbara też bywała nieprzyjemna, czasem nawet antypatyczna, ale przecież to było nie do pomysłienia, aby raz na zawsze z nią zerwać. Jednak Andrzej to był „rodziny” ma- czarujący Asfaltowicz jest zupełnie obcym panem z którym Jagna przeżywa zabawną i atrakcyjną mażeńską przygodę. Ludwik nie poprosił nawet ani razu, aby go zaprowadzić do mamy i babci. Swoją drogą, że on jest ogromnie zajęty, ma bowiem trzy posady, aby móc utrzymać swoje liczne rodziny, ale miała wrażenie, iż lekceważył sobie po trochu jej rodzinę i tylko raczył zainteresować się jej siostrą w Ameryce zwracając z zamyślnym tajem- nym Polakiem. Wrażał nawet chęć odwiedzenia jej wraz z Jagną w Ameryce.

(Ciąg dalszy nastąpi) (45)